

Bezpieczny Radlin

Chcemy podnosić świadomość mieszkańców

Rozmowa z komendantem Straży Miejskiej w Radlinie, Andrzejem Porębskim

Na całym mieście pojawiły się charakterystyczne plakaty z trzema psami z hasłem „Czysty Radlin”. O co chodzi w tej akcji?

Akcja która jest obecnie prowadzana przez Straż Miejską ma na celu przypomnieć niektórym mieszkańcom o obowiązkach związanych z posiadaniem czworonoga, nie tylko odnośnie sprzątania po swoim psie, choć hasłem przewodnim jest „Czysty Radlin” plakatu zaś „bądź modny posprzątaj po swoim psie”. Akcja ma również na celu zaznajomienie wszystkich mieszkańców z obowiązkami które spoczywają na właścicielu psa, oraz konsekwencjami jakie może ponieść właściciel psa jeśli nie dostosuje się do obowiązujących przepisów. A dlaczego plakaty? Chodziło nam o dotarcie do jak największej ilości mieszkańców. Plakat miał za zadanie zaciekawić zaintrygować, skierować uwagę na problem no i chyba się udało. Akcja skierowana jest do wszystkich, nie tylko do tych którzy posiadają psiki. Chodzi o podniesienie świadomości mieszkańców dotyczącej obowiązków wynikających z faktu posiadania psa w świetle obowiązujących przepisów.

Jakak długo akcja będzie trwać?

Akcja ma trzy etapy i będzie trwać do końca kwietnia. Pierwszy etap to plakaty w całym mieście, drugi, to pogadanki w szkołach, zaś trzeci etap to rozdawanie przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej ulotek informacyjnych o prawach i obowiązkach jak i konsekwencjach w związku z posiadaniem czworonoga oraz porady ogólne dotyczące psów. Do każdej ulotki dołączamy workiczki ekologiczne do zbierania psich odchodów.

Pojawiają się zarzuty, że straż miejska egzekwuje od właścicieli psów konieczność sprzątania po swoich pupilach, podczas gdy nie ma w mieście specjalnych koszy ani worków. Jak to wygląda naprawdę?

W myśl obowiązujących przepisów to na właścicielu psa spoczywa obowiązek sprzątania po swoim psie i nieważne w jaki sposób to robi. Przepis mówi jasno: trzeba posprzątać i tyle. Każdy musi sam zaopatrzyć się w worki na odchody, najlepiej ekologiczne. W czasie akcji, jak już wspominałem wcześniej, rozdajemy ekologiczne worki żeby zaszczepić nawyk sprzątania pokazać że można inaczej. A co do specjalnych koszy, w myśl przepisów **nie musi** ich być wcale na mieście. Jest ich na razie niewiele ale zdecydowanie zwiększy się ich liczba w najbliższym czasie. **Z jakimi reakcjami spotykają się strażnicy podczas prowadzenia akcji?**

Bardzo pozytywnymi, choć wiadomo zawsze znajdują się przekorni.



Pożar w Radlinie

14 marca w okolicach godziny 18.00 doszło do pożaru budynku na ul. Mielęckiego. Wewnątrz, w 12 mieszkaniach, zamieszkiwało ponad 30 osób. Nikomu nic się nie stało, mieszkańcy zostali ewakuowani. W porę wyniesiono również butlę gazową. Ponad 60 strażaków przez ponad trzy godziny było zaangażowanych w gaszenie domu. Przyczyna jak na razie jest nie znana.

Mieszkańcy feralnego familoka zamieszkują obecnie lokale zastępcze. W mieście organizowano wiele zbiórek niezbędnych rzeczy dla poszkodowanych, od środków czystości po meble. Radlinianie okazali się bardzo hojni – magazyny Ośrodka Pomocy Społecznej pękają w szwach!



Ochotnicza Straż Pożarna Biertułtowy uruchomiła specjalne konto „Pomoc dla poszkodowanych” na które można wpłacać pieniądze na rzecz pogorzalców, którzy ucierpieli w pożarze na Marcelu. Nr konta bankowego: 72 8468 0000 0010 0008 9050 0003 (można dopisać „Pomoc dla poszkodowanych”).

Jaka kara grozi owym „przekornym”, którzy mimo przepisów nie będą sprzątać za psem?

W myśl przepisów będzie to mandat od 20 do 500 zł. To strażnik decyduje o wysokości mandatu lub o skierowaniu wniosku do sądu



bądź zastosowaniu środka pozakarnego pouczenia, biorąc pod uwagę wiele okoliczności, między innymi to czy zdarzenie miało miejsce po raz pierwszy czy powtarzało się kilkakrotnie. Dokładne informacje o wykroczeniach są ujęte w ulotkach, które rozdajemy. Chcemy żeby każdy mieszkaniec wiedział jakie ewentualnie wykroczenie popełnia w danym momencie on lub sąsiad i na jaką karę jest narażony.